


MARIA POREBSKA

Uniwersytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Polska

 <https://orcid.org/0000-0002-5603-7297>

DOI: 10.26106/h4sq-tb73

SPUŚCIZNY. PRZECHOWYWANIE,
OPRACOWYWANIE I UDOSTĘPNIANIE
NA PRZYKŁADZIE DEPOZYTU POLSKIEGO WYDAWNICTWA
MUZYCZNEGO W BIBLIOTECE JAGIELLOŃSKIEJ

Starodawne miasto Kraków, siedziba uniwersytetu, podobnie jak inne miasta istniejące od wielu stuleci jest miejscem, w którym niemal każde pokolenie jego mieszkańców może poszczycić się jakimiś interesującymi osobowościami. Uczeni, artyści rodzą się, wzrastają, tworzą, a w końcu odchodzą, pozostawiając zgromadzone przez dekady życia rzeczy osobiste: księgozbiory, korespondencję, dzieła sztuki – nierzadko przedmioty stanowiące dla kultury wielką wartość. Zdarza się, że ich spadkobiercy podejmują wyzwanie i zabezpieczają spuściznę we własnym zakresie. Dobrym przykładem może być rodzina pary wybitnych krakowskich rzeźbiarzy Heleny i Romana Husarskich, prowadząca prywatne plenerowe muzeum eksponujące prace artystów w odziedziczonej po nich urokliwej podmiejskiej willi¹. Jednakże częściej bywa tak, że spuścizny trafiają w ręce osób przypadkowych, niemających pomysłu na zabezpieczenie legatu, a czasem niezdających sobie sprawy z jego wagi. W skrajnych przypadkach dziedziczona kolekcja ulega dezintegracji, a nawet zniszczeniu – jak to się stało ze spadkiem po Karolu Estreicherze młodszym po jego bezpotomnej śmierci.

W powszechnej opinii to biblioteki uchodzą za bezpieczne miejsce do przechowywania tego rodzaju zbiorów – spuścizny po osobach ważnych dla kultury i nauki trafiają do nich stosunkowo często. Równie często niestety, ich własnościowy status pozostaje niedookreślony, lub niejasny. Dla bibliotek szczególnie dotkliwe jest bezumowne przechowywanie depozytów, które skutkuje różnorodnymi problemami w opracowaniu i późniejszym udostępnianiu dla badaczy i czytelników. Niech losy depozytu *Księgozbiór im. prof. Zdzisława Jachimeckiego* powierzonego Bibliotece Jagiellońskiej (BJ)

¹ *Sztuka*, <http://www.ekosamotnia.com/sztuka> [dostęp 10.06.2019].

przez Polskie Wydawnictwo Muzyczne (PWM), posłużą za studium typowych komplikacji, jakie pojawiają się w wyniku nieuregulowanej sytuacji prawnej przechowywanej kolekcji.

Zdzisław Jachimecki urodził się w 1882 roku we Lwowie². Od najmłodszych lat uczył się muzyki. Grał na fortepianie i skrzypcach, później, w okresie nauki w lwowskim Konserwatorium Towarzystwa Muzycznego śpiewał w Chórze Akademickim, dyrygował, podejmował również próby kompozytorskie. W latach 1902–1906 studiował muzykologię na uniwersytecie wiedeńskim pod kierunkiem prof. Guido Adlera, pioniera tej dyscypliny naukowej. W tym czasie ciężar jego zainteresowań przesuwał się z czynnego uprawiania zawodu muzyka w stronę krytyki muzycznej i naukowej muzykologii.

Mimo trudnej sytuacji materialnej Jachimecki już w okresie studiów rozpoczął kompletowanie księgozbioru. Kupował książki naukowe, literaturę piękną i oczywiście ogromne ilości druków muzycznych. W styczniu 1903 roku zaręczył się z Zofią Godzicką, poznaną latem 1901 roku córką zamożnego krakowskiego przedsiębiorcy. W osobistej bibliotece Jachimeckiego przybywać zaczęło wtedy dzieł z dziedzin, które pasjonowały jego przyszłą małżonkę: teatru, literatury dramatycznej oraz historii sztuki. Po uzyskaniu doktoratu, w grudniu 1906 roku, Jachimecki osiedlił się w Krakowie i rozpoczął pracę jako wykładowca historii i teorii muzyki w Konserwatorium Towarzystwa Muzycznego, a od jesieni 1911 roku, kiedy uzyskał habilitację, również na Uniwersytecie Jagiellońskim. We wrześniu 1908 roku Zofia i Zdzisław zawarli związek małżeński i wraz ze swoją stale powiększającą się biblioteką, zamieszkali w zabytkowej kamienicy będącej własnością rodziców Zofii. Jachimeccy pozostali małżeństwem bezdzietnym, cały swój czas i energię poświęcając działalności artystycznej i naukowej. W późniejszych latach Jachimecka była jedną z najbardziej wyrafinowanych znawczyń współczesnego teatru, a także cenioną tłumaczką utworów dramatycznych. Mieszkanie przy ulicy Grodzkiej stało się również miejscem, w którym przez dziesięciolecie tętniło życie towarzyskie, a grono bywalców obejmowało nie tylko wykładowców i ludzi teatru, z którymi gospodarze związani byli ze względów zawodowych, ale też licznych malarzy, rzeźbiarzy, literatów i muzyków. W młodości Zofia była ponadto jedną z ulubionych modelek krakowskich portrecistów. Nietuzinkowa powierzchowność, w połączeniu z wybitną inteligencją oraz erudycją, czyniła z niej cenioną uczestniczkę biesiad intelektualnych. Z czasem na ścianach ich mieszkania przybywać zaczęło dzieł sztuki – portretów uroczej gospodyni: rzeźbiarskich, malarskich, rysunkowych, olejów i pastelów, ołówkowych karykatur i fotografii.

W ciągu ponad czterech dziesięcioleci Zdzisław i Zofia Jachimeccy zgromadzili zbiory szacowane na kilkanaście tysięcy obiektów: przeszło 4000 woluminów drukowanych, kilkadziesiąt obrazów i rzeźb, komplety cennych mebli, instrumenty muzyczne, a także ogromne archiwum osobiste. Korespondencja prywatna i naukowa obejmowała listy najwybitniejszych osobowości twórczych epoki, dokumenty i fotografie stanowiły materialne świadectwo większości ważnych wydarzeń kulturalnych Krakowa tej epoki. Począwszy od wiedeńskich znajomych Jachimeckiego, wśród których możemy wymie-

² M. P o r e ǳ k a, *Zofia Jachimecka (1886–1973), życie i twórczość*, Kraków 2022, *passim*.

nić całą plejadę najwybitniejszych artystów swoich czasów: prekursorów nowych prądów estetycznych w muzyce – Arnolda Schönberga i Antona Weberna, ale też mocno zakorzonego w poprzedniej epoce Guido Adlera. Nie brakowało wśród nich również uczonych, plastyków, literatów i licznych przedstawicieli wiedeńskiej Polonii, na czele z bajecznie bogatym i ustosunkowanym arystokratą Karolem Lanckorońskim. Obydwoje Jachimeccy byli też świadkami działalności najważniejszego kabaretu literackiego czasów modernizmu – Zielonego Balonika. W późniejszych latach korespondentami Jachimeckich byli artyści w większości związani z Polską, z czasem przybywało listów od aktorów, reżyserów i dyrektorów teatrów. Z punktu widzenia wartości dla kultury polskiej niewątpliwie najcenniejsza wydaje się kolekcja listów Karola Szymanowskiego, bliskiego przyjaciela obojga Jachimeckich, który w latach 1908–1937 nie tylko systematycznie informował ich o swoich poczynaniach twórczych, ale też wymieniał myśli na wszelkie inne tematy, od prozaicznych drobiazgów w życiu osobistym do najogólniejszych problemów filozoficznych i estetycznych.

Istotnym składnikiem kolekcji są dokumenty związane z działalnością własną Zofii i Zdzisława Jachimeckich. W latach 1902–1953 Jachimecki przygotował i opublikował pokaźną liczbę prac naukowych i popularnonaukowych z dziedziny muzykologii, artykuły prasowe, recenzje teatralne i koncertowe. Z racji kierowania redakcją muzyczną w krakowskiej rozgłośni Polskiego Radia, na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych Jachimecki prowadził korespondencję z ogromną liczbą czynnych w tych latach muzyków, którzy zabiegali o udział w radiowych koncertach. Sporo dokumentów związanych jest z Uniwersytetem Jagiellońskim – Jachimecki był jego profesorem od 1917 roku, a w latach 1932–33 pełnił funkcję dziekana (fot. 1).

Przez pierwsze dziesięciolecie istnienia Katedry Historii i Teorii Muzyki środki przeznaczane przez Uniwersytet na jej działalność były nadzwyczaj skromne. Aktywność dydaktyczna Katedry bazowała w dużej mierze na prywatnej bibliotece jej kierownika. Już w latach międzywojennych przez mieszkanie Jachimeckich przewijała się pokaźna liczba osób korzystających z księgozbioru, a podczas drugiej wojny Profesor u siebie w domu prowadził tajne nauczanie. Pod przykrywką elementarnych lekcji muzyki odbywały się tam nieomal regularne wykłady i seminaria, przygotowujące kilka osób do ukończenia studiów muzykologicznych.

Zmiany ustrojowe, które nastąpiły po zakończeniu II wojny światowej, skomplikowały sytuację finansową Jachimeckich. Powojenna pensja profesorska stanowiła ułamek przedwojennej, a utrzymanie mieszkania i zgromadzonych w nim zbiorów zaczynało przerastać możliwości starzejących się właścicieli. Bazując na posiadanych chopiniach, Jachimecki zaproponował wówczas Towarzystwu im. Fryderyka Chopina udostępnienie zbiorów, poprzez ukonstytuowanie w swoim prywatnym mieszkaniu czytelnicy i pracowni naukowej, a także redakcji wydawanego w tym czasie w krakowskim Polskim Wydawnictwie Muzycznym cyklu dzieł wszystkich Fryderyka Chopina³.

³ F. Chopin, *Dziela Wszystkie. Fryderyk Chopin*, t. 1–18, red. I.J. Paderewski, L. Bronarski, J. Turczyński. Kraków–Warszawa 1949–1959 [wyd. 2].

Fot. 1. Zdzisław Jachimecki w swojej pracowni, około 1930 roku



Źródło: Biblioteka Jagiellońska, depozyt Państwowego Wydawnictwa Muzycznego, sygn. BJ Księgozbiór Zdzisława Jachimeckiego (KZJ), pudło nr 22/2b

Po śmierci prof. Zdzisława Jachimeckiego⁴ jego żona próbowała zabezpieczyć losy kolekcji, szukając instytucji, która oprócz prowadzenia czytelnicy, przejęłaby również odpowiedzialność za księgozbiór i cenne przedmioty stanowiące wyposażenie mieszkania, a także koszty bieżącego utrzymania, którym nie była w stanie samodzielnie sprostać. Wybór padł na PWM, które w latach sześćdziesiątych podjęło prace nad ponownym wydaniem dzieł wszystkich Chopina⁵. W roku 1967 Wydawnictwo zawarło z Jachimecką umowę zobowiązującą do przejęcia finansowej odpowiedzialności za utrzymanie mieszkania i biblioteki w zamian za prawo do użytkowania księgozbioru i innych zgromadzonych dokumentów, przede wszystkim korespondencji. W tym dokumencie po raz pierwszy użyta została nazwa: *Księgozbiór im. prof. Zdzisława Jachimeckiego*.

⁴ Zdzisław Jachimecki zmarł 27 października 1953 roku.

⁵ F. C h o p i n, *Wydanie Narodowe dzieł Fryderyka Chopina*, red. nac. J. E k i e r, Kraków 1967–2010, *Seria A, Utwory wydane za życia Chopina*, t. 1–24; *Seria B, Utwory nie wydane za życia Chopina*, t. 25–36; *Suplement*, t. 37.

Dnia 22 września 1969 roku Jachimecka uczyniła krok dalej i zapisem testamentowym uprawniała PWM do dziedziczenia księgozbioru, rękopisów muzycznych, korespondencji, dokumentów i umeblowania mieszkania. Nie wiadomo co postanowiła w sprawie dzieł sztuki – obrazów i rzeźb, ponieważ nie zachowały się oryginały testamentów. Ich treść znamy wyłącznie z postanowienia sądu o nabyciu przez Wydawnictwo spadku po Zofii Jachimeckiej oraz pisemnej relacji redaktorki Teresy Chylińskiej opracowującej w latach sześćdziesiątych listy Szymanowskiego do druku.

Wiele wskazuje na to, że kolekcja już w latach sześćdziesiątych była niekompletna. W archiwum Wydawnictwa przechowywany jest dokument, w którym PWM zwraca się do warszawskiego oddziału Towarzystwa im. F. Chopina z kategorycznym żądaniem zwrotu wywiezionych do Warszawy chopinianów pochodzących ze zbiorów Jachimeckich i potraktowania udostępnienia przedmiotów jako wypożyczenia, a nie darowizny. Jest niemal pewne, że Wydawnictwu nie udało się tych składników kolekcji odzyskać, w późniejszych dokumentach bowiem nie są wzmiankowane. Obrazy i rzeźby zniknęły ze ścian mieszkania przy ulicy Grodzkiej już pod koniec lat 60. Ostatni sporządzony z natury spis obrazów znajdujących się w mieszkaniu pochodzi z roku 1965 i został opublikowany w przypisach do dzienników Zofii Nałkowskiej, w opracowaniu Hanny Kirchner⁶. Poważne wątpliwości towarzyszą również dołączonym do umowy z PWM-em spisom zawartości mieszkania Jachimeckiej, w których mowa jest przykładowo o 15 000 tomów. Spisy inwentarzowe sporządzane pod koniec lat 70. oraz w latach późniejszych, mówią o mniej więcej 5000 woluminów. Podobny los spotkał część listów Szymanowskiego, które zniknęły z mieszkania w sierpniu 1973 roku, tuż po śmierci Zofii Jachimeckiej.

Okres, w którym kolekcja była w posiadaniu Wydawnictwa obfitował w trudności i niefortunne zdarzenia losowe. Po pierwsze – model funkcjonowania czytelnicy naukowej w zasadzie wykluczał zinwentaryzowanie kolekcji. Już cztery lata po objęciu spadku, ze względu na uszkodzenie stropu, musiano zawiesić działalność czytelnicy, nad kolekcją zawisła groźba eksmisji, a także ryzyko zniszczenia księgozbioru. W 1981 roku, wbrew woli spadkodawczyni, PWM przekazało ponad 400 woluminów Instytutowi Filologii Romańskiej UJ, uszczuplając księgozbiór o francusko- i włoskojęzyczne książki oraz cenne roczniki czasopism literackich. W 1989 roku normalizacja sytuacji prawnej właścicieli nieruchomości otworzyła przed spadkobiercami Jachimeckiej możliwość odzyskania całej rodzinnej kamienicy. Z uwagi na fakt, że prawa Wydawnictwa do pomieszczeń mieszkalnych Jachimeckich zabezpieczał jedynie tak zwany przydział kwaterunkowy, zostało wówczas zmuszone do niezwłocznego ich opuszczenia.

Mimo że niemal dwie dekady kolekcja była w Wydawnictwie, to do 1989 roku nie sporządzono dokładnego spisu jej składników. Kierownictwo nie miało świadomości posiadania cennych autografów, chociażby Antona Weberna, a także wielu innych war-

⁶ Hanna Kirchner odwiedziła Zofię Jachimecką w jej mieszkaniu podczas prac nad przygotowaniem do druku dzienników Zofii Nałkowskiej, aby porozmawiać o opisanych w pamiętnikach wydarzeniach z lata 1930, które Nałkowska spędzała w Zakopanem w towarzystwie Jachimeckich oraz Karola Szymanowskiego. W przypisie Kirchner zamieściła szczegółową relację ze spotkania. Z. N a ł k o w s k a, *Dzienniki 1930–1939*, t. 4, cz. 1–2, oprac., wstęp i kom. H. K i r c h n e r, Warszawa 1988.

tościowych przedmiotów. Konieczność doraźnego usunięcia kolekcji z mieszkania narażała zbiory na niebezpieczeństwo zagubienia, a nawet zniszczenia. Kierując się troską o ich stan, w roku 1990 PWM podjęło się przeprowadzenia procedury wpisania kolekcji do rejestru zabytków, co wymagało opisanie przedmiotów wchodzących w jej skład. Na przełomie lat 1991 i 1992 przeprowadzono z inicjatywy prof. Leszka Polonego kolejną ocenę stanu i wstępną inwentaryzację kolekcji. W tym czasie podjęto się również konserwacji części przedmiotów oraz renowacji zabytkowych mebli. Przygotowania do przekształcenia PWM-u w spółkę Skarbu Państwa w roku 1999 przyspieszyły decyzję o zdeponowaniu zbioru w BJ.

Początki kolekcji muzycznej w BJ są ściśle związane z założeniem biblioteki, „rękopisy zawierające nuty i teksty pieśni przechowywano wraz z innymi. [...] Od końca XV wieku zbiory biblioteczne zaczęły się zmieniać. Stopniowo wśród zbiorów zaczęły przeważać druki. Rękopisy, a szczególnie autografy największych kompozytorów stały się skarbami kultury światowej”⁷. Obok zabytków muzyki dawnej biblioteka główna UJ może poszczycić się cennymi chopinianami, autografami Ignacego Jana Paderewskiego, Szymanowskiego, Witolda Lutosławskiego, Krzysztofa Pendereckiego, sporym zbiorem pierwodruków i autografów Stanisława Moniuszki, szczególnie jego twórczości pieśniowej⁸. Istnienie działu nut jako wyodrębnionej jednostki organizacyjnej zapoczątkował dar 266 woluminów przekazany w roku 1869 przez pochodzącego z Warszawy historyka i pisarza Leona Rogalskiego⁹. Od tego czasu możemy mówić o planowym i systematycznym gromadzeniu druków muzycznych, zarówno współczesnych, jak i pochodzących z czasów dawniejszych. Obok wydawnictw i manuskryptów, pierwotnie stanowiących własność biblioteki, w zbiorach muzycznych przechowywane są również dary i depozyty, które stanowią całe kolekcje archiwalne, jak w przypadku pozyskanej w roku 1873 biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Muzyki w Krakowie czy biblioteki uczniów Konserwatorium Krakowskiego uratowanej w roku 1940 przez pracowników BJ z rąk niemieckich okupantów. Najcenniejszym wśród nich jest oczywiście zbiór muzykaliów pochodzący z byłej Pruskiej Państwowej Biblioteki w Berlinie, który trafił do Biblioteki w 1946 roku. Zarówno jego zawartość, jak i historia są przedmiotem licznych już w tej chwili opracowań.

Losy Działu Nut i *Księgozbioru im. prof. Zdzisława Jachimeckiego* splotły się w roku 1999, kiedy to PWM rozpoczęło przekazywanie BJ ruchomej spuścizny po Profesorze i jego żonie oraz dokumentów związanych z prof. Adolfem Chybińskim. W ciągu kilku następnych lat kilkadziesiąt pudeł książek, nut, dokumentów drukowanych i rękopiśmiennych, fotografii i innych przedmiotów, które na mocy umowy miały zostać udostępnione do badań, trafiło do Biblioteki. Depozyt nie obejmował mebli i dzieł sztuki, które PWM pozostawił w swojej siedzibie. Od roku 2004 przechowywany w Magazynie

⁷ Z. P i e t r z y k, *Zbiory pod kluczem wiolinowym. Kolekcje muzyczne Biblioteki Jagiellońskiej*, „Rocznik Biblioteki Kraków” 2017, t. 1, s. 262–263.

⁸ Tamże, s. 255.

⁹ Tamże.

Muzykaliów depozyt jest przedmiotem badań zarówno muzykologów, jak i przedstawicieli innych dyscyplin naukowych.

Sytuacja prawna *Księgozbioru im. prof. Zdzisława Jachimeckiego* była skomplikowana jeszcze za życia Jachimeckiej. Prawodawstwo PRL dotyczące prawa własności nie gwarantowało właścicielom swobodnego dysponowania majątkiem. Zofia Jachimecka, podejmując próbę zabezpieczenia kolekcji oraz posiadanego przez siebie mieszkania, skorzystała z wszelkich dostępnych w ówczesnym ustroju narzędzi. Powrót reguł wolnorynkowych po roku 1989 spowodował, że PWM, jako jej spadkobierca musiał zabiegać o potwierdzenie nabytych praw. W przypadku nieruchomości to się nie powiodło. Zbiory udało się zachować dzięki dwóm zamówionym przez PWM opiniom prawnym.

Podstawowym problemem pozostało przechowywanie, inwentaryzacja i zarządzanie odziedziczonymi przedmiotami – czynności, z którymi PWM od początku słabo sobie radziło. Decyzja o zdeponowaniu *Księgozbioru im. prof. Zdzisława Jachimeckiego* w BJ wydawała się racjonalna, jednakże od strony prawnej nie zaryzykowano ostatecznego załatwienia sprawy. Już w roku 2004 BJ podjęła starania o uzyskanie prawa własności depozytu, lecz z uwagi na różnorodność jego składników podnoszono wątpliwości, czy w świetle obowiązujących wówczas przepisów spuścizna Jachimeckich nie powinna trafić do Archiwum Narodowego. Rozstrzygnięcie tego dylematu poprzedziło pojawienie się kolejnej, nieprzewidywanej jak dotąd komplikacji, którą przyniosła sfinalizowana w roku 2016 zmiana statusu PWM ze spółki Skarbu Państwa w narodową instytucję kultury. Podejmowane od roku 2020 przez Dyрекcję BJ próby uzyskania zgody Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na przekazanie przez PWM kolekcji jako darowizny dla BJ jak dotąd się nie powiodły.

Konsekwencją tego stanu rzeczy jest przede wszystkim zastój w procesie opracowania kolekcji o trudnej do przecenienia wartości dla badaczy. Biblioteka, z przyczyn wynikających z dyscypliny finansów, nie może skierować do prac nad kolekcją swoich etatowych pracowników, w ramach ich obowiązków służbowych. Ponadto udostępnianie powierzchni magazynowej przystosowanej do przechowywania zbiorów o szczególnych wymaganiach, ubezpieczenie, ciężar odpowiedzialności wiążącej się z utrzymaniem składników kolekcji w stanie niepogorszonym, sprawia, że swobodny dostęp czytelników do zdeponowanych zbiorów jest organizacyjnie niemożliwy.

Reasumując, biblioteki przyjmując powierzane depozyty, powinny przywiązywać dużą wagę do właściwego konstruowania umów. Ważne jest również podjęcie inicjatywy legislacyjnej zmierzającej w kierunku uzupełnienia obecnie obowiązujących przepisów prawnych o szczegóły bezpośrednio dotyczące wartościowych dla kultury spuścizn. Wydaje się, że jasne sprecyzowanie prawnych aspektów przechowywania ich w bibliotekach, w przypadku zbiorów szczególnie cennych dla kultury niezawężonych do druków, pozwoliłoby uniknąć sporów kompetencyjnych, pojawiających się przy obecnie obowiązujących przepisach pomiędzy instytucjami powołanymi do ochrony narodowego dziedzictwa.

Dzieje *Księgozbioru im. prof. Zdzisława Jachimeckiego* pokazują wyraźnie, jak bardzo potrzebne jest uzupełnienie dotychczasowych ról najważniejszych bibliotek o funkcję ochrony dziedzictwa kulturowego rozumianej jako postawa aktywna. Zarów-

no stopień przygotowania pracowników bibliotek do takich zadań, ich etos zawodowy, jak i struktura organizacyjna złożona z działów wyspecjalizowanych w pracy z właściwie każdym rodzajem obiektu, od gier komputerowych i czasopism dla osób z niepełnosprawnością wzrokową poczynsz, na inkunabułach i średniowiecznych miniaturach skończywszy, czynią z bibliotek optymalne środowisko dla nawet najbardziej nietypowych rodzajów kolekcji archiwalnych.

BIBLIOGRAFIA

- Chopin F., *Dziela Wszystkie. Fryderyk Chopin*, t. 1–18, red. I.J. Paderewski, L. Bronarski, J. Turczyński. Kraków–Warszawa 1949–1959 [wyd. 2].
- Chopin F., *Wydanie Narodowe dzieł Fryderyka Chopina*, red. nac. J. Ekier, Kraków 1967–2010, *Seria A, Utwory wydane za życia Chopina*, t. 1–24; *Seria B, Utwory nie wydane za życia Chopina*, t. 25–36; *Suplement*, t. 37.
- Nałkowska Z., *Dzienniki 1930–1939*, t. 4, cz. 1–2, oprac., wstęp i kom. H. Kirchner, Warszawa 1988.
- Pietrzyk Z., *Zbiory pod kluczem wiolinowym. Kolekcje muzyczne Biblioteki Jagiellońskiej*, „Rocznik Biblioteki Kraków” 2017, t. 1, s. 262–263.
- Porębska M., *Zofia Jachimecka (1886–1973), życie i twórczość*, Kraków 2022.
- Sztuka*, <http://www.ekosamotnia.com/sztuka> [dostęp 10.06.2019].

ABSTRAKT

Artykuł prezentuje problemy z przyjmowaniem, przechowywaniem, opracowaniem i udostępnianiem wartościowych dla kultury i nauki spuścizn jako depozytów w bibliotekach, na przykładzie kolekcji *Księgozbiór im. prof. Zdzisława Jachimeckiego* zdeponowanej przez Polskie Wydawnictwo Muzyczne w Bibliotece Jagiellońskiej. Celem pracy jest przeanalizowanie przyczyn oraz pokazanie niekorzystnych skutków braku troski o uregulowanie sytuacji prawnej cennych kolekcji archiwalnych deponowanych w bibliotekach, oraz zaproponowanie prawnych i organizacyjnych rozwiązań umożliwiających poprawę sytuacji.

Analiza dziejów depozytu Polskiego Wydawnictwa Muzycznego złożonego w Bibliotece Jagiellońskiej posłużyła za przykład typowych problemów, z jakimi mierzą się biblioteki przy przechowywaniu cennych depozytów o nieuregulowanej sytuacji prawnej.

Po przeprowadzeniu badania potwierdzono kluczowe znaczenie obowiązkowego zawierania przez biblioteki właściwie konstruowanych umów depozytowych oraz konieczność wprowadzenia zmian w obowiązujących przepisach, które nie regulują w sposób jednoznaczny problemów własności rzeczy ruchomych w odniesieniu do bibliotek.

SŁOWA KLUCZOWE:

biblioteki, depozyty, Zdzisław Jachimecki, przechowywanie, spuścizny

BEQUEATHED COLLECTIONS. STORING, PROCESSING AND MAKING
AVAILABLE ON THE EXAMPLE OF THE PWM EDITION DEPOSIT
IN THE JAGIELLONIAN LIBRARY

ABSTRACT

The paper presents problems encountered by libraries in acquiring, preserving, processing and making available of bequests of particular cultural and scholarly value on the example of Professor Zdzisław Jachimecki's miscellanea collection deposited by PWM Edition Publishing House in the Jagiellonian Library. It aims to analyze the causes and show the adverse effects of a lack of concern for proper settling of the legal status of the valuable archival collections deposited in libraries as well as to propose adequate legal and organizational solutions of that matter.

Following the study, the crucial importance of the compulsory conclusion of properly structured deposit agreement by libraries and the urgent need to introduce new legal regulations pertaining to the movable property ownership in libraries was confirmed.

KEYWORDS:

bequests, deposits, libraries, preservation, Zdzisław Jachimecki

